



Na placu boju zostały już tylko cztery ekipy (zapowiedź)

data aktualizacji: 2021.09.17



W niedzielę, 19 września 2021 roku dojdzie do pierwszych spotkań w półfinałach CS Superligi. Wezmą w nich udział cztery drużyny - MS Śląsk Świętochłowice, Aseko Orzeł Gniezno, TSŻ Schoenberger Toruń oraz Lwy Avia Częstochowa. Kto przybliży się do finału?

15:30 - Lwy Avia Częstochowa vs. MS Śląsk Świętochłowice

Świętochłowiczanie jako triumfator zasadniczej części sezonu mieli prawo wyboru rywala w półfinale. Wybrali częstochowian, a więc postąpili identycznie, jak przed rokiem. Wówczas spokojnie wygrali dwumecz i zameldowali się w wielkim finale. Ta decyzja nie była zatem szokiem. Ten pojedynek zapowiedzieć można też jako starcie najlepszych ekip w Europie. Lwy Avia zdobyły mistrzostwo starego kontynentu w 2018 roku, natomiast MS Śląsk w zeszłą niedzielę. Trzeba tu jednak wspomnieć, iż zespół spod Jasnej Góry decyzją międzynarodowej federacji nie mógł obronić tytułu w związku z nieregularnym startem jednego z zawodników.

Cieńko jest wskazać jasnego faworyta, przy Starzyńskiego oba zespoły spotkały się 20 czerwca, wtedy górą o trzy punkty byli goście. Ich liderem był wówczas Dawid Bas (15). Teraz również może dojść do zaciętego starcia. Świętochłowiczanie niesieni ostatnim sukcesem chcą iść za ciosem i zgarnąć trzecie w historii złoto DMP, natomiast podopieczni Tomasza Pokorskiego na pewno chcą przełamać passę trzecich miejsc. Pretendentem do wygranej w dwumeczu są Ślązacy, lecz Lwy Avia mają na tyle doświadczonych i silnych zawodników, że mogą się skutecznie postawić biało-

niebieskim.

17:00 - Aseko Orzeł Gniezno vs. TSŻ Schoenberger Toruń

Gnieźnianie mają spore ambicje, żeby odebrać tytuł świętochłowiczanom. Przebieg tego sezonu pokazywał, że nie są one bezpodstawne, lecz kontuzja Łukasza Łanieckiego może pokrzyżować ich plany. Indywidualny Mistrz Polski z 2020 roku był istotnym zawodnikiem w układance Marcina Puka za sprawą swojego doświadczenia i dobrej formy. Pustkę po popularnym „Łani” mogą udanie wypełnić jego brat Bartosz Łaniecki, Dariusz Bierniewicz, czy Michał Nowak. Strata zatem może być odczuwalna, jednak nie sprawia ona, że sytuacja klubu z pierwszej stolicy Polski jest beznadziejna.

Pierwszym zespołem, który sprawdzi ich w półfinale jest TSŻ Schoenberger Toruń. Torunianie przez ostatnie kilka dni żyją w innym świecie. Wszystko to za sprawą srebrnego medalu Mistrzostw Europy Drużyn Klubowych. Jest to ich największy sukces od triumfu w DMP w 2017 roku. Z jednej strony „Anioły” swój cel na ten sezon osiągnęły, z drugiej jednak żółto-niebiesko-biali od lat dążą do powrotu na podium CS Superligi. W 2021 są blisko realizacji tego zadania. Faworytem dwumeczu są gnieźnianie, jednak warto zaznaczyć, że nawet wygrana torunian nie będzie sensacją. Na etapie półfinału nie ma już słabych ekip.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/75137-na-placu-boju-zostaly-juz-tylko-cztery-ekipy-zapowiedz>